



AURELIA KOTKIEWICZ

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie



ORCID <https://orcid.org/0000-0003-4210-4257>

**Wiktor Woroszyński, *Wykłady o literaturze rosyjskiej*
(*Uniwersytet Latający 1978–1979*), przygotował do druku Piotr
Mitzner, Wydawnictwo Naukowe UKSW, Warszawa 2020**

Jesienią 1977 roku w kręgach opozycyjnych wobec ówczesnej władzy powstał Uniwersytet Latający — fenomen na skalę europejską, działający aż do lat 80. pod patronatem Towarzystwa Kursów Naukowych. W ramach Uniwersytetu, który swoją nazwą nawiązywał do najbardziej szczytnych polskich tradycji samokształceniowych w okresie zaborów, wykładali najwybitniejsi przedstawiciele opozycji demokratycznej owych lat, wśród których wymienić wypada Stefana Amsterdamskiego, Jacka Kuronia, Władysława Bartoszewskiego czy Jerzego Jedlickiego. W planach Uniwersytetu Latającego, działającego poza cenzurą i oficjalnym życiem kulturalnym, znalazł się cykl kilkunastu wykładów, które w latach 1978–1979 wygłosił w swoim prywatnym mieszkaniu na warszawskim Żoliborzu Wiktor Woroszyński — poeta, pisarz, tłumacz, wytrawny znawca kultury i literatury rosyjskiej, działacz kulturalny i opozycjonista. Wykłady te, gromadzące zwykle do około dwudziestu słuchaczy, kończące się ciekawymi dyskusjami, miały przybliżyć całkowicie nieznane ówczesnemu polskiemu odbiorcy rosyjskie zjawiska kulturowe i literackie, poruszane w nich

były najważniejsze problemy decydujące o tożsamości kultury rosyjskiej.

„Jestem ofiarą literatury rosyjskiej”¹ — powiedział o sobie Woroszyński w wywiadzie z Tatianą Bek, mając na względzie doświadczenia osobiste: po 1939 roku Grodno, w którym się urodził i mieszkał do 1945 roku, przestało być miastem polskim. Żywiół języka rosyjskiego, rozbrzmiewającego na ulicach, w pieśniach, w wierszach i w filmach, zawładnął wyobraźnią przyszłego autora takich książek jak *Kto zabił Puszkina?*, *Życie Majakowskiego*, *Sny pod śniegiem* i wielu innych. W ostatnim, XV wykładzie — *O Puszkynie* — Woroszyński rozwinie wątek losu poety, wpisujący się w charakterystyczny dla kultury rosyjskiej model losów pisarza, rozumiany jako trwale obecne w świadomości twórców rosyjskich, poczynając od wieku XIX poczucie zagrożenia, zamknięcia w klatce, obcości, niedostosowania, oporu wobec władzy i niespełnionych snów o wolności. Tragiczny los Aleksandra Puszkina realizuje się więc w życiu i twórczości zarówno Michaiła Lermontowa i Aleksandra Poleżajewa, jak i Mariny Cwietajewej, Anny Achmatowej, Włodzimierza Majakowskiego, Osipa Mandelsztama i Tycjana Tabidze. To przekleństwo poezji rosyjskiej paradoksalnie jednak, jak stwierdza Woroszyński, jest być może jej wielkim błogosławieństwem, „bo może tylko w polu takich losów rodzi się wielkie napięcie poezji” (s. 331).

W prekursorskim, polemicznym wobec ówczesnego literaturoznawstwa radzieckiego wykładzie *Włodzimierz Sołowjow i nowoczesność* krytyk definiuje nowoczesną sztukę jako tę, która odpowiada na zmiany cywilizacyjne i postępującą alienację społeczną, kreśli jej historię, dostrzegając jej początki na przełomie XIX i XX wieku w nurcie symbolizmu, lecz przede wszystkim w latach późniejszych, kiedy do głosu doszli twórcy spod znaku akmeizmu, futuryzmu i imażynizmu. Artystami zasługującymi na szczególną uwagę w tym względzie są dla Woroszyńskiego Siergiej Jesienin,

¹ W. Woroszyński, *Wykłady o literaturze rosyjskiej (Uniwersytet Latający 1978–1979)*, przygotował do druku P. Mitzner, Wydawnictwo Naukowe UKSW, Warszawa 2020, s. 370. Dalej cytuję według tego wydania, w nawiasie podaję numer strony.

Nikołaj Klujew i Włodzimierz Majakowski, „samotnicy, osaczeni przez byt” (s. 53).

Woroszyński prezentuje w swoich wykładach bardzo osobiste i odkrywcze jak na lata 70. poprzedniego stulecia spojrzenie na ówczesną literaturę rosyjską. Jest ona dla niego „czymś uderzająco odrębnym od wszystkich pozostałych literatur europejskich” (s. 18). Jej dawny i współczesny obraz, który przedstawia w wykładach, jawi się jako swojego rodzaju barometr napięć społecznych i politycznych, a także przeobrażeń światopoglądowych. Nade wszystko jednak jest ta literatura „sposobem istnienia inteligencji rosyjskiej, sposobem ekspresji jej obolałego sumienia, i ekspiacji, i oczyszczenia” (s. 305). Jeden z interesujących wykładów poświęcił Woroszyński właśnie rozważaniom na temat inteligencji rosyjskiej i jej odwiecznemu poczuciu społecznego obowiązku, ale także i winy wobec ludu rosyjskiego, i — co z tym się wiąże — różnym, spolaryzowanym postrzeganiem rewolucji rosyjskiej. Odzwierciedleniem tych dylematów są literatura i eseistyka, by wymienić choćby *Mowę o Puszkynie* Fiodora Dostojewskiego, *Mysli nie na czasie* Maksyma Gorkiego czy poemat *Dwunastu* Aleksandra Błoka.

Szeroką panoramę rosyjskiego życia kulturowo-literackiego po przewrocie październikowym 1917 roku przedstawia badacz w wykładach *Życie literackie w Rosji w latach 20. i 30. Proletkult* oraz *O utopiach*. Dążenie do stworzenia nowej sztuki kolektywistycznej, odzwierciedlające się choćby w utopii Aleksego Gastiewa, zaowocowało w latach 30. podporządkowaniem kultury dyrektywom partii i zapoczątkowało jej monistyczny charakter. Przestrogą miała być antyutopia *My Jewgienija Zamiatina*, prekursorska wobec wizji totalitarnego państwa, zaprezentowanej potem w powieści 1984 George’a Orwella.

Przekorny tytuł jednego z wykładów *O degrengoladzie literatury i próbach jej przezwyciężenia* traktuje o tzw. drugim obiegu literatury, który był wyzwaniem i rękawicą rzuconą władzy. Właśnie samizdat i tamizdat, drukujące takich autorów jak Wałłam Szafamow, Aleksander Sołżenicyn, Gieorgij Władimow czy Lidia Czukowska, przełamywały milczenie na temat opresji systemu komunistycznego, niewolniczej pracy więźniów GUŁagu, terroru i czystek lat 30.

To właśnie tam prowadzono polemikę z obowiązującą przez wiele dziesiątków lat jedyną słuszną metodą artystyczną, jaką był socrealizm. Jak się wkrótce okazało, Woroszyński już wtedy, w latach 70., przewidział, że wkrótce nastąpi integracja dwóch wykluczających się obiegów: oficjalnego i alternatywnego.

Świat koncentracyjny w literaturze rosyjskiej, rozpatrywany w perspektywie historycznej, stał się tematem odrębnego wykładu, w którym badacz analizował takie książki jak *Kanał Białomorsko-Bałtycki im. Stalina* pod redakcją Maksyma Gorkiego, będący apoteozą pracy niewolniczej więźniów w imię „pieriekowki” ich dusz, poemat *Requiem* Anny Achmatowej, powieść *Sofia Pietrowna* Lidii Czukowskiej i sztukę *Elżbieta Bam* Daniila Charmsa. Rozważania swoje snuje Woroszyński wokół stosowanych przez twórców zabiegów, ukazujących koszmar totalitarnego świata: ironii, groteski i absurdu, rozumianych jako znak oporu wobec totalitarnej, zakłamannej rzeczywistości. Wielce zajmujące i prekursorskie są uwagi Woroszyńskiego na temat absurdalnej i demonicznej wizji świata, zaproponowanej przez rosyjskich artystów. Ich dzieła nie są tu postrzegane li tylko jako diagnoza rzeczywistości „na opak”, lecz jako bunt i odwet na niej, wyłom w nauczycielskiej tradycji literatury rosyjskiej. Rozważania swoje oparł Woroszyński głównie na takich powieściach, wariantach demonicznej wizji rzeczywistości w literaturze rosyjskiej, jak między innymi *Nos* Mikołaja Gogola, *Mały bies* Fiodora Sołoguba, utworach Bułhakowa, z uwzględnieniem przede wszystkim powieści *Mistrz i Małgorzata*, oraz twórczości leningradzkiego ugrupowania OBERIU, działającego w latach 20. Niedorzeczność, absurd, gra i karnawalizacja, powołane przez rzeczywistość zgoła nieliteracką, służą wyrażeniu „realnej niedorzeczności zautomatyzowanej egzystencji” (s. 213), ukrywając śmiertelne przerażenie i złowieszcze przeczucia oberiutów. Nowatorstwo formalne ich dzieł, twierdzi badacz, wyprzedza osiągnięcia późniejszego europejskiego teatru absurdu.

Kilka swoich wykładów poświęcił Woroszyński takim fenomenom kultury rosyjskiej jak słowianofilstwo, rozpatrywane na szerokim tle historycznym, eurazjanizm i panmongolizm. Ten ostatni krytyk dzieli na „stary”, reprezentowany przez Włodzimierza So-

łowjowa, głoszący powstanie społeczeństwa bogoczlówieczego pod egidą Wschodu, który w przeciwieństwie do Zachodu zachował pierwiastek boski, i „nowy”, łączący w sobie elementy azjatyckie i rosyjskie, kulturę azjatyckich przodków z kulturą rosyjską. Badacz analizuje te zjawiska przez pryzmat ich literackich odzwierciedleń w twórczości Aleksandra Błoka, Andrieja Biełego, Giennadija Ajgiego, Bełły Achmaduliny, Czyngiza Ajtmatowa.

Wykłady Wiktora Woroszyłskiego do dzisiaj nie straciły na aktualności. Dają one ciekawy, niejednoznaczny i zniuansowany, choć bardzo subiektywny, obraz kultury i literatury rosyjskiej, obejmujący kwestie spóźnionych debiutów, zapomnianych twórców i ich skomplikowanych relacji z władzą. Wykłady są również portretem samego Woroszyłskiego, który przez taki właśnie wybór tematów dał wyraz swoim osobistym fascynacjom, które w latach późniejszych znalazły odzwierciedlenie w wielu jego książkach.